

# Przybyłowski, Jan

---

## Funkcja wychowawcza Kościoła w kontekście nowej ewangelizacji

---

Warszawskie Studia Pastoralne 17, 69-90

---

2012

Artykuł został opracowany do udostępnienia w internecie przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego. Artykuł jest umieszczony w kolekcji cyfrowej [bazhum.muzhp.pl](http://bazhum.muzhp.pl), gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych oraz w kolekcji mazowieckich czasopism regionalnych [mazowsze.hist.pl](http://mazowsze.hist.pl).

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.

Ks. JAN PRZYBYŁOWSKI \*

## **FUNKCJA WYCHOWAWCZA KOŚCIOŁA W KONTEKŚCIE NOWEJ EWANGELIZACJI**

*The Church educational in the context  
of the new evangelization*

Funkcja wychowawcza jest tą dziedziną działalności eklesjalnej, w której wyraźnie widać konieczność otwarcia się Kościoła na świat, a przede wszystkim na człowieka. Wychowanie jest jednym z najważniejszych zadań uzupełniających i wspierających realizację misji zbawczej Kościoła i może być realizowane tylko we współpracy wszystkich jego członków, zwłaszcza przy czynnym udziale ludzi świeckich.<sup>1</sup> Wypełnienie funkcji wychowawczej Kościoła wymaga aktywizacji apostołatu ewangelizacyjnego, a zwłaszcza podjęcia dzieła nowej ewangelizacji. Zasadnym wydaje się więc pytanie: co łączy

---

\*Ks. Przybyłowski Jan – prof. dr hab. Kierownik Katedry Teologii Pastoralnej Fundamentalnej na Wydziale Teologicznym UKSW w Warszawie. Od czerwca 2010 roku prorektor ds. finansowych i naukowych w UKSW w Warszawie. Autor licznych artykułów dotyczących przede wszystkim problematyki wychowania chrześcijańskiego, a także kilku książek o tematyce pastoralnej.

<sup>1</sup>J. Przybyłowski, *Kilka refleksji na temat planowania duszpasterskiego. Artykuł dyskusyjny*, „Teologia Praktyczna” 9(2008), s. 87-91.

funkcję wychowawczą z nową ewangelizacją? Zanim zostanie udzielona odpowiedź na to pytanie należy zdefiniować te dwa dzieła Kościoła.

## Funkcja wychowawcza

Podmiotem funkcji wychowawczej i nowej ewangelizacji jest Kościół. Istnieje jednak zasadnicza różnica między celami i zadaniami, jakie Kościół spełnia w tych dziełach. Kościół, wypełniając funkcję wychowawczą, ma możliwości wspomagania procesu wychowania, ale jest to TYLKO misja uzupełniająca dla wychowawczych działań rodziców. To rodzice są podmiotem wychowania, gdyż oni mają naturalne prawo i obowiązek wychowania potomstwa. Zadanie wychowania wypływa z najbardziej pierwotnego powołania małżonków do uczestnictwa w stwórczym dziele Boga: rodząc w miłości i dla miłości nową osobę, która sama w sobie jest powołana do wzrostu i rozwoju, rodzice tym samym podejmują zadanie umożliwienia jej życia w pełni ludzkiego.<sup>2</sup>

---

<sup>2</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Familiaris consortio*, 36 (dalej skrót FC). Nową i specjalną pomoc w posłannictwie wychowawczym rodziców chrześcijańskich, wypływającym z uczestnictwa w dziele stwórczym Boga, znajdują oni w sakramencie małżeństwa, który ich konsekruje do prawdziwie chrześcijańskiego wychowania dzieci, to znaczy powołuje ich do uczestnictwa we władzy i miłości samego Boga Ojca i Chrystusa Pasterza, a także w macierzyńskiej miłości Kościoła, wzbogaca ich darami mądrości, rady, męstwa i wszystkimi innymi darami Ducha Świętego po to, ażeby pomogli dzieciom w ich ludzkim i chrześcijańskim wzrastaniu (FC 38). Ta prawda została wyraźnie określona przez Sobór Watykański II: „Rodzice, ponieważ dali życie dzieciom, w najwyższym stopniu są obowiązani do wychowania potomstwa i dlatego muszą być uznani za pierwszych i głównych jego wychowawców. To zadanie wychowawcze jest tak wielkiej

Rodzice mają ponadto obowiązek i prawo dobrania takich środków i instytucji, przy pomocy których, uwzględniając miejscowe warunki, mogliby lepiej zadbać o katolickie wychowanie swoich dzieci (kan. 793 § 1). Kościół nie może zastąpić rodziców w powołaniu wychowawczym, ale może wspierać każdą inicjatywę wychowawczą rodziców i tych, którzy ich zastępują.<sup>3</sup> Oznacza to, że funkcja wychowawcza Kościoła ma jedynie sens jako element uzupełniający w dziele wychowawczym.<sup>4</sup> Duszpasterz nigdy nie będzie wychowawcą samodzielny, który odpowiada za całość wychowania. Duszpasterz nie może wziąć odpowiedzialności za wychowanie, kierować procesem wychowania,

---

wagi, że jego ewentualny brak z trudnością dałby się zastąpić. Do rodziców bowiem należy stworzyć taką atmosferę rodzinną, przepojoną miłością i szacunkiem dla Boga i ludzi, aby sprzyjała całemu osobistemu i społecznemu wychowaniu dzieci. Dlatego rodzina jest pierwszą szkołą cnót społecznych, potrzebnych wszelkim społecznościom”. Sobór Watykański II, Dekret o wychowaniu chrześcijańskim *Gravissimum educationis*, 3.

<sup>3</sup> Rodzina nie może pozostać sama w tym odpowiedzialnym obowiązku wychowania. Potrzebuje pomocy i oczekuje jej ze strony Kościoła i państwa. Chodzi tu nie o wyłączenie rodziny w jej obowiązkach, ale o harmonijne zjednoczenie wszystkich w tym wielkim zadaniu. Jan Paweł II, Homilia podczas Mszy św., Łowicz 14 VI 1999, 3.

<sup>4</sup> Rodzice mają również prawo otrzymania od państwa pomocy potrzebnych do katolickiego wychowania dzieci (Kodeks Prawa Kanonicznego, kan. 793 § 2). Prawo rodziców do wyboru wychowania zgodnego z wyznawaną przez nich wiarą winno być bezwzględnie zabezpieczone. Państwo i Kościół mają obowiązek służenia rodzinom wszelkimi możliwymi formami pomocy, aby rodziny mogły prawidłowo wypełnić swe zadania wychowawcze. W tym celu, zarówno Kościół, jak i państwo winny tworzyć i popierać te instytucje i taką działalność, których słusznie domagają się rodziny: pomoc winna być proporcjonalna do niewystarczalności rodziny. A zatem ci wszyscy, którzy w społeczeństwie stoją na czele szkolnictwa, nie powinni nigdy zapominać, że rodzice zostali ustanowieni przez samego Boga pierwszymi i głównymi wychowawcami dzieci, i że ich prawo jest niezbywalne (FC 40).

nie może również tworzyć procesu wychowania. Wychowanie ma bowiem wymiar naturalny i w procesie wychowawczym nawiązuje się bliska więź personalna. Wychowanie absorbuje osobowość i wszystkie sfery psychiczne wychowawcy i wychowan-ka, rodzi „wychowawcze pokrewieństwo”. Kapłan, który stałby się podmiotem wychowania, wchodziłby w relacje czysto ludzkie, a przecież głównym zadaniem w jego powołaniu jest pośredniczenie w duchowej relacji między Bogiem i człowiekiem. W tej misji zbawczej nikt zastąpić kapłana nie może. Innymi słowy, kapłan, gdyby stał się podmiotem wychowania, miałby trudności w wypełnianiu misji duszpasterza. Duszpasterz może uczestniczyć w procesie wychowania, może spełniać funkcje wychowawcze, ale podmiotem wychowania mogą być tylko rodzice, albo osoby, które ich zastępują i biorą odpowiedzialność za cały proces wychowania.

Traktując wychowanie jako dzieło, w którym jest miejsce na współpracę rodziców z innymi podmiotami społecznymi, można sprecyzować wychowawczą rolę duszpasterzy. Do nich należy obowiązek czynić wszystko, ażeby wszyscy wierni mogli otrzymać katolickie wychowanie (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 794 § 2). Duszpasterze zatem stwarzają warunki do wychowania katolickiego, dbają o szkoły katolickie,<sup>5</sup> wspierają

---

<sup>5</sup> *Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 800 § 1. Kościołowi przysługuje prawo zakładania szkół jakiegokolwiek specjalności, rodzaju i stopnia, a także kierowania nimi.

§ 2. Wierni powinni popierać szkoły katolickie, świadcząc w miarę możliwości pomoc, gdy idzie o ich zakładanie i utrzymanie.

*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 802 § 1. Jeśli nie ma szkół, w których wychowanie jest przepojone chrześcijańskim duchem, jest rzeczą biskupa diecezjalnego zatroszczyć się o to, aby takie szkoły powstały.

§ 2. Jeśli jest to wskazane, biskup diecezjalny winien zatroszczyć się także o zakładanie szkół zawodowych i technicznych oraz innych, wymaganych specjalnymi potrzebami.

rodziców w ich wysiłkach wychowawczych. Duszpasterze mogą być zatem organizatorami wychowania katolickiego,<sup>6</sup> doradcami w procesie wychowawczym,<sup>7</sup> pomocnikami w rozwiązywaniu problemów wychowawczych, animatorami wychowania.<sup>8</sup>

---

<sup>6</sup> W wypełnianiu funkcji wychowawczej Kościoła szczególną rolę spełniają zakony, których charyzmatem jest prowadzenie działalności wychowawczej (kan. 801). Instytuty zakonne, których właściwym zadaniem jest wychowanie, pozostając wierne swojej misji, niech starają się podejmować katolickie wychowanie również poprzez własne szkoły, zakładane za zgodą biskupa diecezjalnego.

<sup>7</sup> W tym ujęciu uprzywilejowane miejsce zajmują przede wszystkim relacje osobowe. Na określenie poprawnej relacji pomiędzy wychowawcami i wychowanymi ksiądz Bosco lubił używać terminu *familiarità* (zażyłość, przyjaźń). Długoletnie doświadczenie przekonało go, że bez tej zażyłości nie można okazać miłości, a bez tego trudno o wzbudzenie zaufania, które jest niezbędnym warunkiem skuteczności pracy wychowawczej. Ogół celów, które należy osiągnąć, program, wskazania metodologiczne stają się konkretne, jeśli są nacechowane szczerym „duchem rodzinnym”, tzn. jeśli będą przeżywane w środowisku radosnym, pogodnym i mobilizującym. Spotkanie wychowawcze wymaga stałej, głębokiej uwagi, która umożliwia osobiste poznanie poszczególnych osób, a także wszystkich uwarunkowań kulturowych całej grupy. Chodzi tu o rozumną, życzliwą uwagę, która pozwoli odczytać pragnienia, sposoby wartościowania, uwarunkowania, sytuacje życiowe, wzorce środowiskowe, napięcia, żądania i zbiorowe postulaty. Chodzi też o to, by dostrzegać pilną potrzebę formacji sumienia, zmysłu rodzinnego, społecznego i politycznego, dojrzewania do miłości i chrześcijańskiego poglądu na płciowość, zdolność krytycznej oceny i właściwej podatności na przemiany związane z wiekiem i rozwojem umysłowości, zawsze pamiętając, że młodość nie jest okresem przejściowym, lecz konkretnym czasem łaski danym dla kształtowania osobowości. Jan Paweł II, List apostolski *Iuvenum patris* 31 I 1988, 12 (w setną rocznicę śmierci Jana Bosco).

<sup>8</sup> Według Jana Bosco prawdziwy wychowawca uczestniczy w życiu młodzieży, interesuje się jej problemami, stara się poznać jej zapatrywania,

W wychowaniu katolickim może być jednak tylko jeden podmiot wychowania, czyli rodzice. Duszpasterze nie mogą przejąć roli podmiotów wychowania, gdyż jest to naturalne prawo i zadanie rodziców i tych, którzy ich zastępują. Ich obowiązkiem jest jednak wspomagać wysiłki rodziców, którzy mają nienaruszalne prawo do powierzenia dzieci wspólnocie kościelnej (FC 40). Duszpasterze nie mogą zatem działać na własną rękę, nie licząc się z sytuacją rodzinną swoich młodych podopiecznych.

Prawo-obowiązek rodziców do wychowywania związany jest z samym przekazywaniem życia ludzkiego; jest on *pierwotny i mający pierwszeństwo* w stosunku do zadań wychowawczych innych osób, z racji wyjątkowości stosunku miłości łączącej rodziców i dzieci (FC 36).<sup>9</sup> Takiej relacji miłości nie mogą nawiązać duszpasterze z wychowanymi. W naturalnej sytuacji wychowanie katolickie odbywa się w rodzinie, a udział w tym procesie duszpasterzy ma charakter pomocniczy (służebny), natomiast w sytuacjach wyjątkowych rola duszpasterzy może wzrosnąć, ale odpowiedzialność za całość wychowania mogą podjąć tylko osoby zastępujące rodziców.

---

uczestniczy w jej życiu sportowym i kulturalnym, w jej rozmowach; jako dojrzały i odpowiedzialny przyjaciel wskazuje dobre cele i drogi do ich osiągnięcia, jest gotów wyjaśniać problemy i wskazywać kryteria, by z roztropnością i życzliwą stanowczością poprawiać oceny i postępowanie zasługujące na naganę. W takim klimacie „pedagogicznej obecności” wychowawca nie jest uważany za „przełożonego”, lecz za „ojca, brata i przyjaciela”. *List z Rzymu* (1884), w: Giovanni Bosco, *Scritti pedagogici e spirituali*, s. 296.

<sup>9</sup> Obowiązek rodziców wychowania dzieci *wyklucza zastępstwo i jest niezbywalny*, dlatego nie może być całkowicie przekazany innym, ani przez innych zawłaszczony (*Kodeks Prawa Kanonicznego*, kan. 226 § 2). Rodzice, ponieważ dali dzieciom życie, mają bardzo poważny obowiązek i prawo ich wychowania. Stąd też na pierwszym miejscu do chrześcijańskich rodziców należy troska o chrześcijańskie wychowanie dzieci, zgodnie z nauką przekazywaną przez Kościół.

## Proces ewangelizacji

Ewangelizacja, a szczególnie nowa ewangelizacja ma najogólniej rzecz ujmując na celu przybliżenie Dobrej Nowiny człowiekowi współczesnemu, aby mógł nią żyć. Nowa ewangelizacja stanowi bogatą, złożoną i dynamiczną rzeczywistość utworzoną z wielu elementów, które tworzą jedną całość.<sup>10</sup> Przedmiotem ewangelizacji są wszyscy ludzie bez wyjątków. Uwzględniając cele i zadania misji Kościoła wobec świata, można wyróżnić kilka typów ewangelizacji: 1) pierwsza ewangelizacja (misja „ad gentes”); 2) druga ewangelizacja (reewangelizacja postchrześcijańska); 3) nowa ewangelizacja apostołska w wymiarze indywidualnym (autoewangelizacja) i społecznym (ewangelizacja wspólnotowo-kościelna).

Nowa ewangelizacja jest zadaniem wszystkich członków Kościoła, gdyż „każdy uczeń Chrystusowy ma obowiązek szerzenia wiary”.<sup>11</sup> Powinność ta jest zakorzeniona w pierwszym sakramencie wiary. Właśnie na mocy Chrztu wszyscy świeccy chrześcijanie są powołani i wezwani do rzeczywistego dawania świadectwa wiary w Chrystusa.<sup>12</sup>

Nowa ewangelizacja powinna obejmować całego człowieka: jego osobę i życie. Akcent położony na słowo „nowa”

---

<sup>10</sup> Por. Paweł VI, Adhortacja apostołska *Evangelii nuntiandi*, 17-24.

<sup>11</sup> II Sobór Watykański, Konstytucja dogmatyczna o Kościele *Lumen gentium*, 17 (dalej skrót: KK). „Wszyscy wierni, jako członki żywego Chrystusa, (...) zobowiązani są do współpracy w szerzeniu i w rozwoju Jego Ciała, aby jak najprędzej doprowadzić je do pełni. Dlatego też wszyscy synowie Kościoła winni mieć żywą świadomość odpowiedzialności swojej za świat” (II Sobór Watykański, Dekret o działalności misyjnej Kościoła *Ad gentes*, 36).

<sup>12</sup> „Powołanie bowiem chrześcijańskie jest z natury swojej również powołaniem do apostołstwa” (II Sobór Watykański, Dekret o apostołstwie świeckich *Apostolicam actuositatem*, 2).



oznacza jednak eksplorację w przyszłość w wymiarze przeobrażeń tego co dawne, przez oczyszczenie i odnowienie przekazywanych treści orędzia ewangelicznego, a także ustalenie nowych celów i wykorzystanie nowych metod ewangelizacyjnych. To ujęcie, które można nazwać restauracyjnym, bliższe jest jednak reformie niż istotnemu znaczeniu słowa „nowa”. Stąd biorąc pod uwagę ścisły związek nowej ewangelizacji z duszpasterstwem trzeba stwierdzić, że jej podstawowym celem powinno być dostosowanie kształtu orędzia ewangelicznego (treść, forma, przekaz) do potrzeb czasów współczesnych i wymogów życia współczesnego człowieka. Istotą tak pojmowanej ewangelizacji powinno być pozytywne zadanie wychowania i formowania chrześcijanina w wymiarze osobowości zintegrowanej we wszystkich sferach i świadectwa życia wiarą na co dzień. Cel pastoralny nowej ewangelizacji nie może jednak sprowadzać się jedynie do formowania poszczególnych wiernych, ale musi przede wszystkim uwzględniać kształtowanie warunków dla życia zgodnego z zasadami Chrystusowej Ewangelii poprzez permanentną socjalizację religijną (wychowanie w rodzinach, nauczanie i przepowiadanie Kościoła, katechizacja, działania dydaktyczno - wychowawcze w ramach wspólnot kościelnych).

Istota orędzia ewangelicznego w znaczący sposób ogranicza wszelkie programowania zachodzących przemian w jego proklamowaniu. Przyszłość nowej ewangelizacji zależy od ludzi, ale przede wszystkim od Ducha Świętego, który kieruje Kościołem. Nie podważa to jednak zasadniczej prawdy, że może ona dokonać się tylko w bliskim związku z Kościołem Chrystusowym, przy czynnym udziale i współpracy wszystkich jego członków, bez względu na stopień uczestnictwa w jego życiu. Trzeba zatem zaznaczyć, że techniczne środki nowej ewangelizacji, nawet absolutnie doskonałe, nie zastąpią cichego tchnienia Ducha. „Również najlepsze przygotowanie głosi-

ciela nie da wyniku bez Niego. I żadna wymowa nie zdoła poruszyć człowieka bez Jego tchnienia. Ponadto zdobycze socjologii czy psychologii, choć gruntowne, bez Niego okazują się daremne”.<sup>13</sup> Rzeczywistość duszpasterska w wielu wypadkach odbiega od tego ideału. Ch. Whitehead, podsumowując obecną sytuację pastoralną Kościoła, zwraca uwagę na oddzielenie aktywności duszpasterskiej od aktywności duchowej: „Czasami myślę, że gdyby Ojciec wycofał swego Ducha Świętego, większa część działalności kościelnej nadal by trwała i moglibyśmy nie dostrzec różnicy!”.<sup>14</sup> Nowa ewangelizacja przywraca właściwe miejsce aktywności i mądrości Ducha Świętego w całej działalności pastoralnej Kościoła.

Nowa ewangelizacja jest odpowiedzią Kościoła na potrzebę współczesnego świata, który na nowo powinien opowiedzieć się po stronie Boga. Szybkość zachodzących przemian sprawia, że wielu ludzi nie nadąża za nimi i nie rozumie tego, co się wokół nich dzieje. Jest to też jedna z ważnych przyczyn wątpliwości dogmatyczno-moralnych współczesnych chrześcijan, którzy popadają w stan beznadziei, bezsilności i bezczynności. Wstępem do nowej ewangelizacji jest poznanie problemów tych ludzi i udzielenie zrozumiałej odpowiedzi ewangelicznej na podstawowe pytania natury religijnej i egzystencjalnej, aby prawdy objawione stawały się treścią ich codziennego życia. Wśród zasad nowej ewangelizacji należy podkreślić znaczenie mocy Dobrej Nowiny, która jest bliska człowiekowi i jego życiu zarówno w wymiarze indywidualnym, jak i społecznym. Chrystus stanowi „Centrum” nowej ewangelizacji i dlatego jest ona Jego dziełem, do prowadzenia którego wzywa ciągle nowych ewangelizatorów. Powołany ewangelizator zostaje natchniony Duchem Świętym, aby pomagać ewangelizowanemu

---

<sup>13</sup> EN 75.

<sup>14</sup> Ch. Whitehead, *Pięćdziesiątnicą trzeba żyć*, Kraków 1995, s. 126.

w osobistym przyjęciu Jezusa jako Zbawiciela. Obecność Chrystusa w życiu codziennym chrześcijanina ubogaca go i ukierunkowuje na wspólnotę kościelną, w której realizuje się wymiar społeczny nowej ewangelizacji, czyli życie w wolności i miłości. Kościół naszych czasów wychodzi do świata z Ewangelią, prowadzi z nim dialog i wnosi w codzienność współczesnych ludzi nadzieję odnowy oblicza świata i ludzkości.<sup>15</sup>

### **Funkcja wychowawcza i nowa ewangelizacja – wychowanie w wierze**

Funkcja wychowawcza koncentruje się na wychowaniu w wierze, które jest jednym z elementów procesu ewangelizacji. Nowa ewangelizacja ma prowadzić do przyjęcia daru wiary i wyznania Jezusa jako Pana i Zbawcy. Uczeń Chrystusa jest natomiast powołany do kontynuowania apostołskiej misji ewangelizacyjnej. Warunkiem jej podjęcia i wypełnienia jest posłuszeństwo Mistrzowi. Chrześcijanin może bowiem zostać ewangelizatorem, jeśli wstąpi do szkoły Ewangelii Jezusa i stanie się Jego uczniem. Ewangelizacja w swojej istocie polega na wspólnym słuchaniu Chrystusa, który jest Nauczycielem, Pro-

---

<sup>15</sup> Według opisowej definicji nowa ewangelizacja jest to nieustanne głoszenie przez Kościół niezmiennej Prawdy Bożej, najpełniej objawionej przez Chrystusa w Ewangelii, ale w nowy, czyli coraz doskonalszy sposób, dzięki czemu jest ona przez ludzi łatwiej przyjmowana, przeżywana i wykorzystywana do realizacji powołania chrześcijańskiego, w nowych, czyli ciągle zmieniających się warunkach ich życia. Niezmiennność Prawdy Bożej i permanencja jej głoszenia ma swoje uzasadnienie (źródło) w tradycji Kościoła prowadzonego przez Ducha Świętego, przez którą jest ona w całości zachowana i przekazywana. Nowa ewangelizacja ma służyć człowiekowi, ukazując mu horyzonty jego godności i powołania, jakie otrzymał od Trójjedynego Boga: Stwórcy i Odkupiciela, i Uświęciciela.

rokiem, Ewangelizatorem. „By mieć siłę proroka, najpierw musimy mieć uszy ucznia”. Do takiego stwierdzenia J.P. Flores dochodzi na podstawie analizy biblijnego tekstu o cudownym połowie ryb,<sup>16</sup> który przedstawia zależność przynoszenia owoców w dziele ewangelizacji od posłuszeństwa Chrystusowi. Na słowo Chrystusa apostołowie zarzucili sieci i dopiero wtedy dokonali wielkiego połowu ryb. Współcześni chrześcijanie, pragnący włączyć się w dzieło ewangelizacji, otrzymują moc do pełnienia takiej posługi przez trwanie na modlitwie i wsłuchiwanie się w natchnienia, których Bóg udziela w swoim Kościele. Mają oni „mówić” o Chrystusie, ale też w pewnym sensie, przez swoje życie wiary, „pokazywać” Go innym.<sup>17</sup> Prawdziwy, duszpasterski program ewangelizacji, zawarty jest w samej Ewangelii i w żywej Tradycji. W jego centrum jest Jezus Chrystus, którego należy poznawać, kochać i naśladować. Ten program nie zmienia się, mimo upływu czasu i rozwoju kultur, choć bierze pod uwagę jedno i drugie.<sup>18</sup> Początkiem procesu ewangelizacji jest spotkanie z Chrystusem, który głosi Ewangelię. W tym procesie wszyscy chrześcijanie są uczniami Chrystusa, są członkami jego szkoły ewangelicznej.

Podstawowy cel wychowania w wierze wynika z istoty nowej ewangelizacji. R. Cantalamessa stwierdza, że ewangelizować to znaczy „zacząć od początku. Ten początek – to: «Jezus jest Panem». To pierwszy kerygmat, to proklamacja, która istniała wcześniej, niż napisano Ewangelię. Jezus umarł za nasze grzechy, zmartwychwstał dla naszego usprawiedliwienia. Je-

<sup>16</sup> Łk 5, 1-11.

<sup>17</sup> Por. Jan Paweł II, List apostolski *Novo millennio ineunte*, 16-17.

<sup>18</sup> Również priorytety, na które w związku z zakończeniem Wielkiego Jubileuszu wskazał Papież, w kontekście pracy ewangelizacyjnej i duszpasterskiej, wskazują na osobistą więź z Bogiem. J.P. Flores, *Duchowieństwo i laicy pracujący razem w ewangelizacji*, w: *Rybaczy ludzi – kapłani i świeccy w Nowej Ewangelizacji*, red. J.P. Flores, Gdańsk-Toruń 1997, s. 110-111.

zus jest Panem. Oto ziarno, z którego rozwinęły się wszystkie Ewangelie. Musimy ponownie zasiać ziarno. Jezus jest Panem”.<sup>19</sup>

Istotne zadania ewangelizacyjne Kościoła określił Paweł VI: „Kościół wtenczas ewangelizuje, kiedy Boską mocą tej Nowiny, jaką głosi, stara się przemieniać sumienie poszczególnych ludzi i wszystkich razem, potem także ich działalność, a wreszcie ich życie i całe środowisko, w jakim się obracają” (EN 18).

## Wychowanie w wierze przez ewangelizację

Przynależność do Ludu Bożego ma wymiar wspólnotowy, gdyż jest to „społeczność uczniów i wyznawców, z których każdy w jakiś sposób - czasem bardzo wyraźnie uświadomiony i konsekwentny, a czasem słabo uświadomiony i bardzo niekonsekwentny - idzie za Chrystusem. W tym przejawia się zarazem na wskroś «osobowy» profil i wymiar tej społeczności, która - pomimo wszystkich braków życia wspólnotowego w ludzkim tego słowa znaczeniu - jest wspólnotą właśnie przez to, że wszyscy w jakiś sposób stanowią ją z samym Chrystusem, choćby przez to tylko, że noszą na swej duszy niezniszczalne znamię chrześcijanina”.<sup>20</sup> Kościół powinien więc obejmować pasterską troską wszystkich chrześcijan, bez względu na ich poziom uświadomienia i konsekwencji w spełnianiu powołania wiary w życiu codziennym. Ta troska najlepiej wyraża się poprzez ewangelizację, która włączona zostanie w proces wychowanie chrześcijan w wierze. Chodzi bowiem o to, aby

---

<sup>19</sup> R. Cantalamessa, *Wysłuchani w Ducha Świętego*, Kraków 1994, s. 119.

<sup>20</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptor hominis*, 21 (dalej skrót: RH).

wszyscy członkowie Kościoła czuli się jak uczniowie w Chrystusowej szkole Ewangelii.

Najważniejszym przejawem ewangelizacji wspomagającej wychowanie w wierze powinno być wspólne słuchanie Chrystusa. Jest On pierwszym i największym głosicielem Ewangelii, dlatego to On przede wszystkim proklamuje królestwo.<sup>21</sup> W Jego Osobie królestwo Boże weszło w sposób definitywny i nieodwracalny w dzieje ludzkości, zmierzając poprzez tę „pełnię czasu” do eschatologicznego wypełnienia w wieczności Boga.<sup>22</sup> Jezus Chrystus „przekazuje” królestwo Boże Apostołom. Na nich opiera budowę swego Kościoła, który po Jego odejściu ma kontynuować misję zbawczą.<sup>23</sup>

Słuchanie Chrystusowej Ewangelii w Kościele zbawia, ale też uzdrowia. Zbawienie Chrystusa jest łaską, ale jej darmość zakłada udział człowieka w wielorakim cierpieniu ziemskiej egzystencji. Chrystus, który przejmuje cierpienie człowieka na siebie, potwierdza przez swoje życie w ubóstwie, w poniżeniu i trudzie, a zwłaszcza przez swoją mękę i śmierć, że Bóg jest z każdym człowiekiem w jego cierpieniu. Równocześnie zaś Jezus Chrystus objawia, że to cierpienie posiada odkupieńczą i zbawczą wartość i moc, bo w nim przygotowuje się „dziedzictwo niezniszczalne”.<sup>24</sup> Prawda o zbawieniu, poprzez „moc i mądrość” krzyża Chrystusowego, ma definitywne

<sup>21</sup> EN 7.

<sup>22</sup> „Czas się wypełnił i bliskie jest królestwo Boże. Nawracajcie się i wierźcie w Ewangelię” (Mk 1, 15). Te słowa zapowiadają mesjańską misję Jezusa Chrystusa.

<sup>23</sup> „Jak Ojciec Mnie posłał, tak i Ja was posyłam. (...) Weźmijcie Ducha Świętego!” (J 20, 21-22). Jan Paweł II, Katecheza Wyzwolenie człowieka do nowego życia. Chrystus wyzwala człowieka z niewoli grzechu 27 VII 1988, 1.

<sup>24</sup> Píše o nim św. Piotr: „dziedzictwo, które jest zachowane dla nas w niebie” (por. 1P 1, 4).

znaczenie eschatologiczne. Ostateczna odpowiedź na pytanie o cierpienie w wymiarach ziemskiego bytowania człowieka zostaje udzielona w Objawieniu Bożym z perspektywy powołania człowieka do życia wiecznego, do udziału w życiu samego Boga.<sup>25</sup> Dzięki ewangelizacji wewnętrznej członkowie Kościoła odnajdują więc drogę zbawienia, która poprzez cierpienia ziemskie prowadzi do wieczności. Słuchanie Ewangelii ma zatem sens tylko wtedy, gdy człowiek oddaje się cały Chrystusowi i cały Kościołowi, aby posiąść królestwo Boże.

Królestwo Boże, w którym ludzie dostępują zbawienia, jest ściśle związane z Chrystusem i z Kościołem.<sup>26</sup> Nie jest ono koncepcją, doktryną, programem, które można dowolnie opracowywać, ale jest przede wszystkim osobą, która ma oblicze i imię Jezusa z Nazaretu, będącego obrazem Boga niewidzialnego.<sup>27</sup> Królestwo Boże oznacza więc udział w zbawieniu, które dokonuje się przez Kościół. Chrystus obdarzył go pełnią dóbr i środków zbawienia. Duch Święty mieszka w nim, ożywia go swymi darami i charyzmatami, uświęca go, prowadzi i stale odnawia.<sup>28</sup> Stąd taka szczególna więź królestwa Bożego z Kościołem, który „otrzymuje posłannictwo głoszenia i krzewienia królestwa (...) wśród wszystkich narodów”.<sup>29</sup>

Pomiędzy Chrystusem, królestwem Bożym, Kościołem i ewangelizacją istnieje ścisły związek,<sup>30</sup> pod warunkiem, że Kościół „nie jest celem samym w sobie, ale gorliwie zabiega, by być cały Chrystusa, w Chrystusie i dla Chrystusa oraz cały

---

<sup>25</sup> Jan Paweł II, Katecheza *W Chrystusie Odkupicielu Opatrzność Boża przewycięża zło* 11 VI 1986, 2.

<sup>26</sup> Jan Paweł II, Encyklika *Redemptoris missio*, 18 (dalej skrót: RMi).

<sup>27</sup> II Sobór Watykański, Konstytucja duszpasterska o Kościele w świecie współczesnym *Gaudium et spes*, 22 (dalej skrót: KDK).

<sup>28</sup> KK 4.

<sup>29</sup> KK 5.

<sup>30</sup> EN 16.

ludzi, wśród ludzi i dla ludzi”.<sup>31</sup> „Eklezjocentryzm” zbawienia i ewangelizacji wynika stąd, że Kościół nie istnieje i nie pracuje dla samego siebie, lecz pozostaje w służbie ludzkości powołanej do Boskiego synostwa w Chrystusie.<sup>32</sup>

Dla zrozumienia ewangelizacji wewnątrzkościelnej kluczowymi pojęciami są zatem: „królestwo” i „zbawienie”. Każdy człowiek może mieć w nich udział przez łaskę i miłosierdzie. Do ich zdobycia potrzebna jest jednak „siła”, gdyż „gwałtownicy je porywają”<sup>33</sup> pracą i cierpieniem, życiem prowadzonym według zasad Ewangelii, zaparciem się siebie i krzyżem, duchem ewangelicznych błogosławieństw. Te dobra każdy może osiągnąć przez duchowe odnowienie samego siebie, które Ewangelia nazywa *metanoia*, czyli przez nawrócenie całego człowieka, które w pełni przemienia jego ducha.<sup>34</sup>

Warunkiem poznania Prawdy ewangelicznej o „królestwie” i „zbawieniu” jest pokorne serce, prawa intencja i duch modlitwy. Tylko temu chrześcijaninowi Ewangelia zdradza swoje znaczenie wewnętrzne, to znaczy objawienie Prawdy, którą równocześnie ukazuje i ukrywa przed spojrzeniem, kto dostraja się do jej światła dzięki prawości umysłu, to jest myśli i serca - i to jest warunek subiektywny i ludzki, który każdy sam powinien wypełnić - ale równocześnie także dzięki niewypowiedzianej, wolnej i darmo danej łasce, która oświeca.<sup>35</sup>

---

<sup>31</sup> Paweł VI, Przemówienie na rozpoczęcie III sesji Soboru Watykańskiego II, 14 IX 1964, AAS 56(1964), s. 810.

<sup>32</sup> Por. RMi 19.

<sup>33</sup> Por. Mt 11, 12; Łk 16, 16.

<sup>34</sup> Por. Mt 4, 17. EN 10. „Ci zaś, którzy przystępują do sakramentu pokuty otrzymują od miłosierdzia Bożego przebaczenie zniewagi wyrządzonej Bogu i równocześnie dostępują pojednania z Kościołem, któremu grzesząc zadali ranę, a który przyczynia się do ich nawrócenia miłością, przykładem i modlitwą” (KK 11).

<sup>35</sup> Paweł VI, Homilia w Bazylice Zwiastowania, Nazaret 5 I 1964.



Kościół ewangelizujący i zbawiający może wywierać pozytywny wpływ na losy wiernych pod warunkiem, że będą oni stosować się do wskazań Chrystusa szczerym sercem. Chrześcijanin dostępuje zbawienia jedynie dzięki Chrystusowi, za pośrednictwem Ducha Świętego. Zaczyna się ono już w życiu ziemskim, a łaska, którą chrześcijanin przyjmuje i na którą odpowiada sprawia, że staje się ono owocne, w sensie ewangelicznym, dla ziemi i dla nieba.<sup>36</sup>

Kościół, głosząc Ewangelię zbawienia, służy człowiekowi zarówno w wymiarze powołania chrześcijańskiego, które realizuje w świecie, jak również w aspekcie tajemnicy zbawienia (jej poznania i przeżywania), które dokonuje się we wspólnocie eklezyjalnej. Głoszenie Ewangelii i działalność zbawcza Kościoła stanowią zatem dwie odrębne, ale uzupełniające się rzeczywistości eklezyjalne. Ewangelizacja jest szeroko otwarta na świat, uwzględnia konkretne warunki, a zwłaszcza procesy laicyzacji czy ateizacji. Natomiast celem przepowiadania instytucjonalnego (homiletycznego, katechetycznego) jest przekazywanie wprost i w całości orędzia zbawienia niezależnie od uwarunkowań, w jakich mu przyszło się znajdować.<sup>37</sup>

---

<sup>36</sup> Jan Paweł II, *Katecheza Chrystus drogą zbawienia dla wszystkich* 31 V 1995, 5.

<sup>37</sup> M. Majewski, *Katecheza permanentna*, s. 107. W instytucjonalnym nauczaniu Kościoła, zwłaszcza w kazaniach i w katechezie, ale także w środkach społecznego przekazu, należy jasno przedstawiać potrzeby Kościoła tak miejscowego, jak powszechnego, w jasnym świetle ukazywać sens i wielkość posługi kapłańskiej, w której tak wielkie ciężary łączą się z tak wielką radością i w której przede wszystkim można dać Chrystusowi najwyższy dowód miłości (DP 11). Uczą tego Ojcowie, gdy tłumaczą słowa Chrystusa powiedziane do Piotra: „Miłujesz mnie?... Paś owce moje” (J 21, 17); św. Jan Chryzostom, *De sacerdotio*, II, 2, PG 48, s. 633; św. Grzegorz Wielki, *Regulae pastoralis liber ad Joannem Episcopum civitatis Ravennae*, cz. I, rozdz. 5, PL 77, s. 19A.

Kościół, wypełniając funkcję prorocką, musi dbać o ich właściwe umiejscowienie. Jeśli bowiem zostaną one złączone i przemieszane, to wtedy głoszenie Ewangelii przekształca się w moralizowanie, a w działalności zbawczej Kościoła przeakcentowuje się znaczenie uwarunkowań zewnętrznych i zaangażowanie Kościoła w sprawy egzystencjalne człowieka i jego sytuację społeczno-kulturową, ekonomiczną, czy nawet polityczną. Ewangelizacja pomaga człowiekowi w wymiarze egzystencjalnym, ale powinna służyć także poznaniu i przeżywaniu tajemnicy zbawienia. Natomiast działalność zbawcza Kościoła powinna być ściśle związana z ewangelizacją, która jest permanentnym procesem w życiu każdego człowieka. Człowiek nigdy bowiem nie jest zewangelizowany do końca. Proces ewangelizacji nie może się skończyć, bo każda chwila życia człowieka jest dla niego nowym wyzwaniem, które prawda Ewangelii powinna przenikać. „Staliśmy się uczestnikami owego posłannictwa Chrystusa-Proroka, poprzez które spełniamy wraz z Nim posługę Bożej prawdy w Kościele. Odpowiedzialność za prawdę Bożą oznacza równocześnie jej umiłowanie i dążność do takiego zrozumienia, które nam samym, a także i drugim tę prawdę może przybliżyć w całej jej zbawczej mocy, w jej wspaniałości, w całej głębi i prostocie zarazem”.<sup>38</sup>

W Kościele ujawnia się prawdziwa jedność i równość wszystkich ludzi, ściśle związanych z Jezusem Chrystusem, Bogiem i Człowiekiem doskonałym, który stał się historycznie bliski każdemu człowiekowi poprzez Wcielenie.<sup>39</sup> Ewangeliczne spotkanie z Jezusem Chrystusem ma zawsze wymiar eklezjalny, gdyż dokonuje się w Jego Kościele. Jezus żyje i działa w Kościele, do którego jedności w rozmaity sposób przynależą

---

<sup>38</sup> RH 19.

<sup>39</sup> KDK 22; RH 10.

wszyscy ludzie.<sup>40</sup> Kościół może zatem prowadzić dialog z niewierzącymi, a także z przedstawicielami innych religii, które na różne sposoby przekonują, że Bóg kocha człowieka. Trzeba przy tym zachować godność Kościoła Chrystusowego, który jako jedyny naucza, że Syn Boży stał się człowiekiem i z miłości do ludzi umarł i zmartwychwstał.<sup>41</sup> Jezus przez swoją ofiarę odkupił wszystkich ludzi i wszystkich powołuje do jedności z Ludem Bożym. Ponieważ zaś Chrystus Zmartwychwstały żyje i działa w Kościele, dlatego każde spotkanie z Nim ma charakter eklezjalny. Eklezjalność tego spotkania wynika przede wszystkim stąd, że od Ofiary paschalnej Chrystusa każdy, kto „wezwie imienia Pańskiego”, bez względu na to kim jest i skąd pochodzi, „ten będzie zbawiony”.<sup>42</sup> Zbawienie Chrystusa obejmuje bowiem cały rodzaj ludzki, dlatego każdy czło-

---

<sup>40</sup> „(...)Do katolickiej jedności Ludu Bożego (...) powołani są wszyscy ludzie i w różny sposób do niej należą lub są jej przyporządkowani, zarówno wierni katolicy, jak inni wierzący w Chrystusa, jak wreszcie wszyscy w ogóle ludzie, z łaski Bożej powołani do zbawienia” (KK 13). Według nauki soborowej w rozmaity sposób przyporządkowani są do Ludu Bożego także ci, którzy nie przyjęli Ewangelii, ale wyznają wiarę w Boga, jak Żydzi i muzułmanie (KK 16). A także ci, którzy szczerym sercem „szukają Boga” oraz nawet ci, którzy „bez własnej winy w ogóle nie doszli jeszcze do wyraźnego poznania Boga, a usiłują, nie bez łaski Bożej, wieść uczciwe życie” (KK 16). Nie można zatem ściśle oznaczyć granic między tymi, którzy w jakiś sposób przynależą lub są przyporządkowani zwłaszcza duchowo do Kościoła.

<sup>41</sup> Jan Paweł II przypomina, że „katecheza będzie miała wymiar ekumeniczny, jeśli nie przestając nigdy nauczać, że pełnia prawd objawionych i środków zbawienia ustanowionych przez Chrystusa, znajduje się w Kościele Katolickim, będzie to jednak czyniła ze szczerym szacunkiem w słowach i czynach w stosunku do wspólnot kościelnych, które jeszcze nie żyją w doskonałej jedności z tymże Kościołem” (Jan Paweł II, Adhortacja apostołska *Catechesi tradendae*, 32).

<sup>42</sup> Rz 10, 13.

wiek ma taki sam dostęp do Boga i stąd płynie jedność i równość zbawcza wszystkich ludzi. W Chrystusie Bóg otwiera drogę do udziału w zbawieniu zarówno pojedynczym ludziom, jak również przyciąga do siebie całe narody poprzez ich bogactwa duchowe, których głównym i zasadniczym wyrazem są religie.<sup>43</sup>

### **Świadectwo życia chrześcijańskiego – owoc wychowania w wierze**

„Ewangelii nie głosi się samymi ustami, ale przykładem własnego życia”,<sup>44</sup> dlatego ewangelizować znaczy przede

---

<sup>43</sup> RMi 55.

<sup>44</sup> H. de Lubac, *Medytacje o Kościele*, Kraków 1997, s. 189. Głoszenie Ewangelii „powinno przede wszystkim dokonywać się przez świadectwo: oto widzimy jakiegoś chrześcijanina albo grupę chrześcijan, którzy wpośród społeczności ludzkiej, w której żyją, okazują, że umieją innych rozumieć, przyjąć, dzielą razem z innymi dołę i los życia, solidaryzują się ze wszystkimi, co zmirzają do pielęgnowania tego, co szlachetne i dobre. Ponadto widzimy tych ludzi prostych, co z własnej woli szerzą wiarę w pewne dobra duchowe, stojące wyżej ponad wartościami pospolitymi, oraz nadzieję w rzeczywistość niewidzialną, jakiej nawet odważna myśl wytworzyć nie może. Za pomocą tego cichego świadectwa owi chrześcijanie podsuwają tym, co patrzą na ich życie, nieuniknione pytania: Dlaczego są takimi? dlaczego tak żyją, co albo kto ich do tego pobudza? dlaczego przebywają między nami? Takie świadectwo już jest wieszczaniem Dobrej Nowiny, milczącym, ale bardzo mocnym i skutecznym. Już tutaj ma miejsce jakiś początek ewangelizacji. Te pytania może pierwsze postawi sobie wielu niechrześcijan, czy to będą ludzie, którym nigdy nie mówiono o Chrystusie, czy ochrzczeni, ale nie praktykujący życia chrześcijańskiego, czy tacy, co żyją w społeczności chrześcijan, ale nie według zasad chrześcijańskich, czy ludzie boleśnie poszukujący czegoś lub «Kogoś», kogo przeczuwają, a nie umieją nazwać. Podniosą się też inne, wyższe i natarczywsze pytania; roz-

wszystkim świadczyć zwyczajnie i wprost o Bogu objawionym przez Jezusa Chrystusa, w Duchu Świętym. Ewangelizacja jest bowiem świadectwem chrześcijan, że Bóg umiłował świat w Słowie Wcielonym, przez które dał wszystkim rzeczom istnienie, a ludzi powołał do życia wiecznego.<sup>45</sup>

Ewangelizacja ma zatem dwa aspekty. Najpierw jest to przekaz słowa. Jego moc sprawcza jest jednak ściśle związana ze świadectwem życia chrześcijańskiego. Słowo jest źródłem wiary, która rodzi się ze słuchania. Wiara, w wymiarze indywidualnym, domaga się natomiast realizacji w codzienności, która dzięki temu staje się życiem chrześcijańskim. Wiara, rodząca się z ewangelizacji, ma również wymiar wspólnotowy, gdyż łączy ludzi w Kościół, który jest Ciałem Chrystusa.<sup>46</sup>

W Kościele za pierwszy środek ewangelizowania należy uważać świadectwo życia prawdziwie chrześcijańskiego, które trwa w nierozłącznej wspólnocie z Bogiem, a zarazem w nieograniczonej gorącości ducha poświęcania się dla innych. „Człowiek naszych czasów chętniej słucha świadków, aniżeli nauczycieli; a jeśli słucha nauczycieli, to dlatego, że są świadkami”.<sup>47</sup> To samo trafnie wyraził Piotr apostoł, wskazując na potrzebę czystego i szlachetnego życia chrześcijan, aby na

---

budzi je to samo świadectwo, jako że postuluje obecność, współuczestnictwo i wspólnotę życia i jest konieczną, z reguły pierwszą częścią ewangelizacji. Do dawania takiego świadectwa powołani są wszyscy chrześcijanie, którzy z tej racji mogą być prawdziwymi głosicielami Ewangelii. Szczególnie myślimy tu o obowiązku i zadaniu emigrantów w tych krajach; które ich przyjęły w gościnę” (EN 21).

<sup>45</sup> EN 26. „W Jezusie Chrystusie, Synu Bożym, który stał się człowiekiem, umarł i zmartwychwstał, ofiarowane jest każdemu człowiekowi zbawienie, jako dar łaski i miłosierdzia Bożego” (EN 27).

<sup>46</sup> KK 7.

<sup>47</sup> Paweł VI, Przemówienie do członków „Consilium de Laicis” (2 X 1974), AAS 66(1974), s. 568.

jego widok „nawet ci, którzy nie wierzą słowu (...) bez słowa byli pozyskani”.<sup>48</sup> A więc Kościół jak najbardziej może ewangelizować świat za pomocą swego postępowania i obyczaju, to jest przez świadectwo potwierdzone życiem; ono jasno uwiadcza jego wierność Panu Jezusowi, ubóstwo, wstrzeźliwość, wolność od jakiegokolwiek ziemskiej władzy w świecie, a wreszcie świętość.<sup>49</sup>

Powyższe cele wskazują na to, iż Ewangelia, będąca Dobrą Nowiną, obejmuje całego człowieka i wywiera wpływ na całe jego życie. Rozumiejąc ewangelizację w perspektywie Kościoła, należy za Janem Pawłem II stwierdzić, iż ewangelizacja dokonuje się poprzez przenikanie Ewangelii do: sposobu myślenia, modlitwy, wartości i obyczajów.<sup>50</sup> Jan Paweł II określa ewangelizację jako głoszenie słowem i życiem Dobrej Nowiny Jezusa Chrystusa ukrzyżowanego, umarłego i zmartwychwstałego, który jest „drogą, prawdą i życiem”. W świecie współczesnym, który jest zagrożony przez nienawiść i przemoc, przez konflikty i wojny, głosiciele Ewangelii powinni obwieszczać nadzieję życia zakorzenioną w misterium paschalnym. Jest więc konieczne, aby „ośrodkiem nowej ewangelizacji było spotkanie z żywą osobą Chrystusa”. Ewangelizacja powinna docierać „do człowieka i społeczeństwa na wszystkich płaszczyznach życia i urzeczywistniać się w różnych dziedzinach działalności: przepowiadanie, inkulturacja, dialog, sprawiedliwość i pokój, środki społecznego przekazu”. Aby ta misja w pełni się powiodła, należy ustawicznie odwoływać się w ewangelizacji do Ducha Świętego, tak aby trwała nieustannie Pięćdziesiątnica. Moc Ducha Świętego prowadzi bowiem

<sup>48</sup> Por. 1P 3, 1

<sup>49</sup> EN 41.

<sup>50</sup> Jan Paweł II, *Katecheza Misja Kościołów lokalnych w obrębie Kościoła powszechnego* 14 VI 1995, w: *Katechezy Ojca świętego Jana Pawła II. Kościół*, Kraków-Ząbki 1999, s. 492.

Kościół do całej prawdy<sup>51</sup> i sprawia, że wychodzi on światu na spotkanie, aby z ufnością i przekonaniem dawać świadectwo o Chrystusie.<sup>52</sup>

## Summary

The article describes an educational function in the context of the New Evangelization. Filling the educational function of the Church calls for a new evangelization especially with the laity. The primary goal of education in the faith according to the New Evangelization.

---

<sup>51</sup> Por. J 16, 13.

<sup>52</sup> Jan Paweł II, Adhortacja apostolska *Ecclesia in Africa*, 57. Zob. J. Chrzanowski, *Człowiek pierwszą drogą Kościoła. Studium teologicznopastoralne w świetle nauczania Jana Pawła II*, Warszawa, 2008, s. 298-299.